

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Grzegorz Tyrka</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Igor Ekert</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 16 maja 2017 r. w Gliwicach

**na rozprawie**

**sprawy** (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z udziałem**

**zainteresowanej** D. B.

**o** podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

**na skutek odwołania** D. B.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 19 listopada 2014 r. **nr** (...)

1) zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż D. B. jako pracownik u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 12 czerwca 2014 roku do 31 maja 2016 roku;

2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz D. B. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grzegorz Tyrka

Sygn. akt VIII U 121/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 listopada 2014r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że D. B. jako pracownik

u płatnika składek (...) Spółka z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 12 czerwca 2014r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy generalnie wskazał, iż w toku prowadzonego przez Zakład postępowania nie przedstawiono dokumentacji potwierdzającej faktyczne wykonywanie przez D. B. pracy na stanowisku dyrektora ds. handlowych. Organ rentowy podniósł także, iż płatnika składek nie było stać na zatrudnienie i wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia w umówionej kwocie, gdyż Spółka przynosi straty, a nadto, iż w związku z chorobą D. B. nie zatrudniono na jej miejsce innego pracownika. Okoliczności te wskazują na zachowanie zmierzające do celowego uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego dodatkowo, gdy D. B. szybko zaprzestała świadczenia pracy. Zatem zgłoszenie D. B. do ubezpieczeń było bezpodstawne, a celem zawartej umowy o pracę nie była wola świadczenia pracy przez w/w i wola korzystania z jej pracy przez drugą stronę, lecz uzyskanie dodatkowych świadczeń z tytułu ubezpieczenia.

W odwołaniu od decyzji odwołująca D. B. wniosła o jej zmianę przez ustalenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom jak w tej decyzji od dnia 12 czerwca 2014r. Na rozprawie w dniu 16 maja 2017r. pełnomocnik odwołującej złożył wniosek o zasądzenie na rzecz odwołującej kosztów zastępstwa procesowego w maksymalnej kwocie.

W uzasadnieniu odwołująca podniosła, iż wbrew twierdzeniom organu rentowego od czerwca 2014r. faktycznie wykonywała pracę na rzecz Spółki (...) związaną z wprowadzeniem na rynek Polski nowego produktu, a mianowicie rękawiczek do samobadania piersi (...).

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego odrzucenie, względnie oddalenie. Organ rentowy złożył również wniosek o zasądzenie na rzecz tego organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, iż istnieją przesłanki do odrzucenia odwołania w sytuacji, gdy odwołująca otrzymała zaskarżoną decyzję w dniu 28 listopada, a odwołanie złożyła w dniu 29 grudnia 2014r., a zatem po upływie ustawowego terminu. Na wypadek merytorycznego rozpoznania sprawy organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko zawarte w decyzji zaskarżonej podnosząc, iż okoliczności sprawy przemawiają za przyjęciem, iż sporna umowa o pracę została zawarta dla pozorów.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powstała w 2007r. Od 2011r. głównym udziałowcem tej Spółki jest W. B. – mąż odwołującej D. B., który posiada 99 udziałów w Spółce o łącznej wartości 49.500 zł. Pozostały jeden udział w Spółce należał początkowo do A. K., a następnie od 2014r. do B. K.. Spółka ma siedzibę w B.. Przez okres 2 – 3 lat Spółka faktycznie nie funkcjonowała. W kwietniu 2014r. zainteresowana Spółka wznowiła swoją działalność, a wyłącznym przedmiotem jej działalności był handel produktami medycznymi, a konkretnie Spółka zajęła się wprowadzeniem na rynek Polski rękawiczek do samobadania piersi (...). Rękawiczki te w ilości 50.000 sztuk zostały zakupione przez W. B. w Wielkiej Brytanii w dniach 21 maja 2014r. oraz 8 czerwca 2014r. ( faktury zakupu ). Spółka planowała zarobić na jednym produkcie 17 razy, gdy ostateczna cena tego produktu oscylowała pomiędzy 30 a 50 zł. W dniu 27 czerwca 2014r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki, na którym zostały podjęte uchwały, a to między innymi Uchwała Nr 2 w sprawie zmiany umowy Spółki przez dopisanie głównego przedmiotu działalności Spółki – „ Sprzedaż detaliczna wyrobów medycznych, włączając ortopedyczne, prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach ” oraz Uchwała Nr 3, na mocy której odwołano z funkcji Prezesa Zarządu Spółki W. B. i do pełnienia tej funkcji powołano P. B. (1) oraz na funkcję Wiceprezesa Zarządu Spółki powołano odwołującą D. B.. Z P. B. (1) została zawarta umowa zlecenia celem sprzedaży rękawiczek do samokontroli piersi. W umowie tej przewidziano wynagrodzenie w wysokości najniższego wynagrodzenia krajowego i prowizję od każdej zawartej umowy sprzedaży rękawiczek. Natomiast z odwołującą D. B. Spółka zawarła w dniu 12 czerwca 2014r. umowę o pracę na czas określony od dnia 12 czerwca 2014r. do dnia 11 czerwca 2017r. w pełnym wymiarze czasu pracy

na stanowisko dyrektora do spraw handlowych, za wynagrodzeniem w kwocie 5.000 zł brutto. Odwołująca uzyskała w dniu 11 czerwca 2014r. orzeczenie o zdolności do tej pracy wystawione przez lekarza medycyny pracy.

Odwołująca D. B. urodzona w dniu (...)

z wykształcenia jest technikiem technologii żywienia. Odwołująca miała zająć się wprowadzeniem na rynek Polski sprowadzonych z Anglii rękawiczek do samokontroli piersi (...), jego wypromowaniem. Jeszcze przed zawarciem umowy o pracę

z zainteresowaną Spółką odwołująca podejmowała czynności związane z badaniem rynku, także w celu określenia do Urzędu Skarbowego, czy produkt ten jest produktem medycznym czy też kosmetycznym. W lipcu 2014r. produkt został zalegalizowany jako produkt medyczny. W tym czasie odwołująca była jeszcze zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) .H.O. (...) w B. jako przedstawiciel handlowy – prace biurowe. Do jej obowiązków należało wówczas pozyskiwanie nowych klientów co do montażu automatów do kawy, automatów z zabawkami i automatów ze sprzedażą batonów. Zatrudnienie to trwało od dnia 1 sierpnia 2013r. i ustało w dniu 30 kwietnia 2014r. na mocy porozumienia stron, gdy odwołująca przeszła następnie do pracy w zainteresowanej Spółce. Do zadań odwołującej na stanowisku dyrektora do spraw handlowych zainteresowanej Spółki należało przede wszystkim znalezienie na rynku odpowiednich klientów na rękawiczki do samokontroli piersi, w szczególności dużych odbiorców, podejmowanie w tym celu różnorodnych czynności reklamowych, zbieranie opinii na temat produktu, generalnie wdrożenie produktu na rynek Polski. Odwołująca w tym celu podjęła współpracę z Federacją Stowarzyszeń (...), która to Federacja w dniu 18 czerwca 2014r. wydała opinię pozytywną co do stosowania rękawiczek (...), zajęła się zorganizowaniem w okresie letnim targów w Ł., gdzie prezentowała oferowany produkt, odwiedzała w celu promocji rękawiczek zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, gabinety lekarskie, punkty oddziału (...) w różnych miastach w Polsce, była również w W. u Pani K. W. - założycielki Fundacji (...),” dzięki czemu produkt został zaprezentowany przez ginekologa i panią K. W. w telewizji. Odwołująca podjęła też rozmowy w sprawie zakupu rękawic z S. S., który był prokurentem w czterech spółkach. S. S. próbował wprowadzić produkt do korporacji, którą obsługiwał, przy czym produkt musiał ulec dostosowaniu przez między innymi dodanie instrukcji w języku polskim – produkt został dostosowany zgodnie z wymogami i przyjęty przez korporację. Odwołująca zajmowała się także dostarczaniem do A. K., która od 2011r. prowadzi księgi handlowe zainteresowanej Spółki, dokumentacji księgowej. Odwołująca D. B. pracowała codziennie od godziny 9:00 do godziny 16:00, głównie w terenie. Swoją obecność w pracy potwierdzała na listach obecności. Była jedynym pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę przez zainteresowaną Spółkę. Z czasem okazało się, że produkt, a mianowicie rękawiczki do samokontroli piersi, był bardzo trudny do sprzedaży w Polsce i potrzebny był dłuższy okres czasu, aby produkt ten zdobył klienta docelowego. I tak pierwsza partia rękawiczek do samokontroli piersi za kwotę 5.000 zł została sprzedana dopiero w sierpniu 2015r. wskutek wcześniejszych starań odwołującej.

Odwołująca o ciąży dowiedziała się pod koniec kwietnia 2014r. Wcześniej była dwa razy w ciąży, które przechodziła bezproblemowo i stąd była przekonana, że również w tym przypadku będzie w stanie pracować. Na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą odwołująca przeszła z dniem 31 lipca 2014r. Po przejściu odwołującej na zwolnienie lekarskie jej obowiązki miała przejąć P. B. (1), lecz obowiązkom tym nie była w stanie podołać w tym sensie, aby zdobyć odbiorców na rękawiczki. Stąd ostatecznie P. B. (1) zwolniła się ze Spółki, a jej obowiązki przejął B. K., który Prezesem Zarządu zainteresowanej Spółki był do listopada 2015r. Nie miał on zawartej ze Spółką żadnej umowy cywilnoprawnej, ani też umowy o pracę. Jego wynagrodzenie zostało określone jako udział w sprzedaży rękawiczek, to jest 60% od sprzedaży każdej rękawiczki.

Z uwagi jednak na fakt, że nie udało mu się sprzedać żadnej rękawiczki, pomimo że rozdał kilkadziesiąt takich rękawiczek w ramach reklamy, przy czym to odwołująca poleciła

mu do kogo ma się udać, aby zareklamować rękawiczki, również odszedł z funkcji Prezesa Zarządu zainteresowanej Spółki. Na mocy Uchwały Zgromadzenia Wspólników zainteresowanej Spółki z dnia 1 grudnia 2015r. na Prezesa jednoosobowego Zarządu Spółki został powołany W. B..

Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego odwołująca w lutym 2016r. wróciła

do pracy w zainteresowanej Spółce na to samo stanowisko, które zajmowała przez pójściem na zwolnienie lekarskie i faktycznie wykonywała taką samą pracę co wcześniej. Była wówczas jedynym pracownikiem zatrudnionym w

zainteresowanej Spółce. W tym też roku zainteresowana Spółka, wskutek działalności odwołującej, zawarła kolejny duży kontrakt na sprzedaż rękawiczek (...). Odwołująca pracowała do dnia 31 maja 2016r. w sytuacji, gdy potem działalność Spółki została zawieszona, przede wszystkim z tego względu, że osoby, które zastępowały odwołującą w czasie jej nieobecności nie sprostaly swoim zadaniom, nie zdobyły nowych klientów dla Spółki, gdy wszyscy dotychczasowi klienci zostali pozyskani wyłącznie wskutek wcześniejszej działalności reklamowej odwołującej.

Odwołująca na początku swojego zatrudnienia w Spółce była nadzorowana przez P. B. (1), a potem, po powrocie z urlopu macierzyńskiego przez swojego męża W. B.. W ramach nadzoru w/w sprawdzali jakie są efekty pracy odwołującej, dowiadawali się u niej o opinie klientów na temat oferowanego produktu.

Wypłata wynagrodzenia odwołującej zarówno przed przejściem na zwolnienie lekarskie jak i po powrocie z urlopu macierzyńskiego następowała w gotówce – odbiór wypłaty odwołująca potwierdzała własnoręcznym podpisem na listach płac.

Zainteresowana Spółka na bieżąco regulowała swoje zobowiązania, gdy pomimo że w 2014r. weszła ze stratą około 40.000 zł z lat poprzednich, to jednak posiadała środki finansowe na działalność, które uzyskała w drodze umowy pożyczki. Za 2015r. Spółka miała stratę w wysokości około 10.000 zł., gdy w tym roku sprzedano łącznie około 15.000 rękawiczek (...).

Pożyczki Spółce w kwocie 150.000 zł udzielił W. B. w drodze umowy zawartej w dniu 15 maja 2014r.

Z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. z dnia 17 lutego 2017r. wynika, iż Spółka w złożonym zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu ( poniesionej straty ) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych CIT – 8 za rok podatkowy:

- 2014 wykazała podstawę do opodatkowania w wysokości zero złotych oraz stratę w wysokości 46.618,62 zł,

- 2015r. wykazała podstawę do opodatkowania w wysokości zero złotych oraz stratę w wysokości 9.504,18 zł.

Spółka przekazała także zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych ( PIT - 4 ) za 2014r. w łącznej wysokości 1.494 zł oraz za 2016r. w łącznej wysokości 1.165 zł.

Biegła sądowa z zakresu chorób kobiecych i położnictwa E. B. na podstawie dokumentacji medycznej stwierdziła, iż odwołująca D. B. była zdolna do podjęcia pracy w dniu 12 czerwca 2014r., gdyż ciąża była wówczas wczesna i nie można domniemywać, że od początku była nieprawidłowa, natomiast po dniu 3 lipca 2014r. praca w przypadku odwołującej była przeciwwskazana ze względu na stan zagrożenia ciąży.

***/ dowód z: akt ZUS, akt osobowych odwołującej,, umowy zainteresowanej Spółki i uchwał zainteresowanej Spółki, dokumentacji medycznej dotyczącej odwołującej D. B., informacji nadesłanej przez Urząd Skarbowy, umowy pożyczki, dziennika księgowości, faktur zakupu rękawic, listy płac, listy obecności, opinii biegłej sądowej E. B., zeznań świadków A. K., S. S., P. B. (1), B. K., zeznań słuchanego za zainteresowaną Spółkę (...), zeznań odwołującej D. B./***

**Sąd zważył, co następuje.**

Odwołanie D. B. zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015r., poz.121 ze zm.), zwanej ustawą, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem

art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami,

z wyłączeniem prokuratorów.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust 1 ustawy - uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

W orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2005r., sygn. akt III AUa 283/2005).

Według definicji zawartej w art. 22 ust. 1 kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu był fakt podlegania przez odwołującą D. B. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownika zatrudnionego przez zainteresowaną (...) Spółkę z o.o. Fakt zatrudnienia odwołującej przez płatnika składek był bowiem negowany przez organ rentowy, który stanął na stanowisku, że umowa została zawarta przez strony dla pozorów, gdy zatrudnienie i w konsekwencji objęcie odwołującej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, miało na celu jedynie stworzenie odwołującej możliwości skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W myśl art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, pozorność to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.06.1986r., I CR 45/86, niepublikowany ). Pozorność oświadczenia woli jest wadą szczególnego rodzaju, bo dotyczącą oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozorów drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.06.1971r., II CR 250/71, nie publikowany).

Podkreślić należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy, czy też zawarcia umowy o pracę dla pozorów ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2005r., sygn. akt II UK 141/2004, OSNP 2005/15/235, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.03.2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002/21/527).

Każdy przypadek musi być potraktowany i rozstrzygnięty w sposób indywidualny, na podstawie nie tylko treści umowy, ale też całokształtu okoliczności faktycznych, związanych z wykonywaniem danego zatrudnienia. Przede wszystkim należy zbadać, czy dane zatrudnienie wypełniało cechy stosunku pracy.

Przenosząc niniejsze rozważania na grunt rozpoznania niniejszej sprawy trzeba wskazać, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd jednoznacznie wykazało, że kwestionowane przez organ rentowy zawarcie z odwołującą D. B. umowy o pracę nie było czynnością pozorną.

Odwołująca D. B. na podstawie zawartej w dniu 12 czerwca 2014r. umowy o pracę faktycznie umówioną pracę wykonywała, co potwierdzają zasadniczo zgodne ze sobą, szczegółowe, logiczne i przekonujące zeznania wszystkich słuchanych w sprawie świadków A. K., S. S., P. B. (1), B. K. i korelujące z nimi zeznania słuchanego za zainteresowaną W. B. oraz zeznania odwołującej, jak również zgromadzona w sprawie dokumentacja wymieniona wcześniej. Do zadań odwołującej na stanowisku dyrektora do spraw handlowych zainteresowanej Spółki należało znalezienie na rynku Polskim odpowiednich klientów na rękawiczki do samokontroli piersi (...), w szczególności dużych odbiorców, podejmowanie w tym celu różnorodnych czynności reklamowych, zbieranie opinii na temat produktu, generalnie podejmowanie wszelkich czynności służących wdrożeniu produktu na rynek Polski. Z zeznań świadków, słuchanego za zainteresowaną W. B. i z zeznań odwołującej w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż odwołująca rzeczywiście czynności takie podejmowała, w tym brała udział w targach w Ł. ( potwierdzają to też zdjęcia jakie ubezpieczona przedłożyła w toku postępowania ), odwiedzała w celu promocji rękawiczek zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, gabinety lekarskie, punkty oddziału Federacji (...) w różnych miastach w Polsce – tu uzyskiwała pozytywną opinię Federacji w sprawie użytkowania rękawiczek ( opinia załączona do odwołania ), prowadziła rozmowy ze świadkiem S. S. w sprawie zakupu rękawiczek przez podmioty, których był reprezentantem – pośrednikiem w sprzedaży. Wskutek tych podejmowanych przez odwołującą czynności zainteresowana Spółka pozyskała kilku dużych odbiorców na swoje produkty oraz odbiorców mniejszych. Odwołująca do czasu zwolnienia lekarskiego pracę świadczyła w umówionym zakresie, to jest w pełnym wymiarze czasu pracy, w godzinach wyznaczonych jej przez pracodawcę od 8 do 16 każdego dnia, a pracowała głównie w terenie. Obecność w pracy potwierdzała na listach płac. W zakresie powierzonych obowiązków odwołująca początkowo podlegała Prezesowi Zarządu P. B. (2), a następnie po powrocie z urlopu macierzyńskiego, W. B.. Z tytułu wykonywania takiej pracy zainteresowana Spółka wypłaciła odwołującej umówione wynagrodzenie, którego odbiór odwołująca kwitowała na załączonych do sprawy ( podobnie jak listy obecności ) listach płac. W 2014r. praca odwołującej polegała głównie na działalności promocyjnej, gdy dość szybko okazało się, że produkt jest trudny do sprzedaży w P. potrzeba więcej czasu, aby zdobyć klientów. Stąd pierwsza partia rękawiczek (...) została sprzedana dopiero w sierpniu 2015r. Na czas nieobecności odwołującej w pracy jej obowiązki zostały przekazane początkowo P. B. (2), a następnie B. K., lecz osoby te nie były w stanie im sprostać i znaleźć klientów na oferowany produkt. Ostatecznie zrezygnowały one z pracy w zainteresowanej Spółce. Nie bez znaczenia dla sprawy jest fakt, że po zakończeniu urlopu macierzyńskiego w lutym 2016r. odwołująca powróciła do pracy na to samo stanowisko i dalej wykonywała umówioną pracę, z tytułu której wypłacono jej wynagrodzenie objęte umową. Była w tym czasie jedynym pracownikiem zainteresowanej Spółki. W efekcie jej działalności została wówczas zawarta kolejna umowa na sprzedaż znacznej ilości rękawiczek (...). Pracę

tę odwołująca świadczyła do końca maja 2016r., gdy następnie zainteresowana Spółka zawiesiła swoją działalność, przede wszystkim z tego względu, że osoby, które zastępowały odwołującą w czasie jej nieobecności nie sprostają swoim zadaniom, nie zdobyły nowych klientów dla zainteresowanej Spółki, gdy wszyscy dotychczasowi klienci zostali pozyskani wyłącznie wskutek wcześniejszej działalności reklamowej odwołującej.

Wypada dodać, iż z materiału dowodowego sprawy wynika, iż odwołująca jeszcze przed zawarciem spornej umowy o pracę w czerwcu 2014r., pomimo jednoczesnego wykonywania w tym czasie pracy w firmie (...), podejmowała już na rzecz zainteresowanej Spółki czynności, które wiązały się z badaniem rynku pod kątem wprowadzenia na ten rynek rękawiczek do samokontroli piersi. Produkt ten został zakupiony przez zainteresowaną Spółkę w maju i czerwcu 2014r. i następnie wkrótce zainteresowana Spółka zawarła z odwołującą przedmiotową umowę, gdy niewątpliwie istniała potrzeba zatrudnienia osoby, która zajęłaby się wdrożeniem tego nowego produktu na rynek Polski, produktu dotąd nieznanego na rodzimym rynku. W tym miejscu zauważyć należy, iż odwołująca posiadała w tym czasie już pewne doświadczenie w kwestii promocji produktów, bowiem u poprzedniego pracodawcy pracowała w charakterze przedstawiciela handlowego zajmując się pozyskiwaniem nowych klientów dla celów montażu automatów do kawy, automatów z zabawkami i automatów ze sprzedażą batonów.

Wreszcie, postępowanie wykazało, iż zainteresowana Spółka posiadała środki finansowe na zatrudnienie odwołującej D. B.. Wprawdzie wznawiając swoją działalność zainteresowana Spółka wykazywała przeszło 40.000 zł stratę, która powstała

w latach wcześniejszych, niemniej jednak jeszcze w maju 2014r., a więc przed zawarciem spornej umowy o pracę zainteresowana Spółka zawarła z W. B. umowę pożyczki na kwotę 150.000 zł, która miała być przeznaczona na rozruch działalności, zapłatę wynagrodzeń między innymi dla odwołującej. W późniejszym czasie spodziewano się, że sama działalność Spółki przyniesie takie przychody, które pozwolą na zaspokojenie zobowiązań, w tym spłatę zaciągniętej pożyczki oraz wypracowanie dochodu, gdy Spółka planowała zarobić na jednym produkcie 17 razy więcej niż cena jego zakupu.

Zaznaczyć należy, iż fakt, że odwołująca była w ciąży nie dyskwalifikuje jej do świadczenia pracy w rozumieniu art.22 kodeksu pracy. W myśl bowiem utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa sądowego, podjęcie pracy przez kobietę w ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli praca ta była faktycznie wykonywana ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.01.2014r., III AUa 794/13, a także Sądu Najwyższego z dnia z dnia 06.02.2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.08.2005r., II UK 320/04, OSNP 2006/7-8/122).

Przede wszystkim jednak podkreślić należy, iż z wydanej w sprawie opinii biegłej sądowej z zakresu ginekologii E. B., którą Sąd uznał za miarodajną w sprawie mając też na względzie, iż nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron wynika, że ciąża nie była u odwołującej przeszkodą w podjęciu pracy w czerwcu 2014r. i dopiero od dnia 3 lipca 2014r. praca w przypadku odwołującej była przeciwwskazana ze względu na stan zagrożenia ciąży.

Skoro odwołująca od dnia 12 czerwca 2014r. rzeczywiście wykonywała pracę w zainteresowanej Spółce na podstawie zawartej umowy o pracę, to podlega obowiązkowym ubezpieczeniom jak w decyzji zaskarżonej, począwszy od dnia 12 czerwca 2014r. do dnia 31 maja 2016r., to jest do czasu zaprzestania świadczenia tej pracy.

W konsekwencji takiego stanowiska Sąd z mocy art. 477<sup>14</sup>§ 2 k.p.c. w pkt 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w sentencji.

Zaznaczyć należy, iż Sąd nie rozstrzygał w niniejszej sprawie co do zasadności wysokości wskazanej przez zainteresowaną podstawy wymiaru składek dotyczącej odwołującej, gdyż postępowanie niniejsze toczyło się z odwołania od decyzji ustalającej wyłącznie w zakresie podlegania odwołującej ubezpieczeniom, a nie w zakresie wysokości podstawy wymiaru składek, gdy Sąd przy rozpoznawaniu i rozstrzygnięciu sprawy związany jest treścią zaskarżonej decyzji.

Sąd rozpoznawał sprawę merytorycznie a nie odrzucił odwołania, uznając, iż odwołująca złożyła odwołanie w wymaganym przepisami terminie w sytuacji, gdy odwołująca otrzymała zaskarżoną decyzję w dniu 28 listopada 2014r., a odwołanie złożyła w dniu 29 grudnia 2014r., przy czym 28 grudnia 2014r., czyli ostatni trzydziesty dzień po otrzymaniu decyzji zaskarżonej, przypadła na niedzielę, a więc dzień ustawowo wolny od pracy i w takiej sytuacji termin do złożenia odwołania uległ przedłużeniu do dnia następnego po tym dniu, czyli do dnia 29 grudnia 2014r.

W pkt 2 wyroku Sąd na podstawie § 2 w związku § 12 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U z 2013r., poz.461 ze zm. ) zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej D. B. kwotę 360 zł odpowiadającą sześciokrotnej stawce minimalnej, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, biorąc pod uwagę nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika związany z czasem trwania postępowania, które toczyło się od 2014r. oraz fakt, że w sprawie odbyło się kilkanaście rozpraw. Sąd orzekł o kosztach postępowania według stawek właściwych dla spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych zważywszy, że strony nie wskazały wartości przedmiotu sporu.

(-) SSO Grzegorz Tyrka